

MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY GLIWICE



15/2010 (477) czwartek, 15 kwietnia 2010 r.

ISSN: 1642-1108

TYGODNIK BEZPŁATNY



www.prezydent.pl

W poczuciu głębokiego żalu,
wstrząśnięci wiadomością
o katastrofie pod Smoleńskiem,
składamy wyrazy współczucia
Rodzinom Ofiar
tej ogromnej tragedii,
Mieszkańcom naszego miasta
i wszystkim Rodakom.
Nasza Ojczyzna straciła
Głowę Państwa – Prezydenta
Rzeczypospolitej Polskiej
oraz kilkadziesiąt najważniejszych
osób życia publicznego
naszego kraju. Łącząc się w bólu
z ich bliskimi oraz wszystkimi tak
boleśnie osieroconymi Polakami,
przekazujemy nasze kondolencje.

*Wieczne odpoczywanie racz
im dać Panie, a światłość
wiekuista niechaj im świeci...*

Zygmunt Frankiewicz
Prezydent Miasta Gliwice

Marek Pszonak
Przewodniczący Rady Miejskiej
w Gliwicach

Niech spoczywają w pokoju...

Pożegnajmy wspólnie ofiary katastrofy pod Smoleńskiem. Spotkajmy się w sobotę, 17 kwietnia, przed pomnikiem Ducha Świętego na placu katedralnym. Tam, o godz. 17.30, w ciszy i zadumie złożone zostaną wieńce. Raz jeszcze zapłoną znicze i rozlegną się słowa modlitwy za tragicznie zmarłych.

O godz. 18.00 w gliwickiej Katedrze rozpocznie się uroczysta Msza święta żałobna.



ŻEGNAMY, BĘDZIEMY PAMIĘTAĆ...

Lista osób, które zginęły w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem 10 kwietnia 2010 r.

Lech Kaczyński, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej
Maria Kaczyńska, małżonka Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Ryszard Kaczorowski, ostatni Prezydent RP na uchodźstwie
Joanna Agacka-Indecka, przewodnicząca Naczelnej Rady Adwokackiej
Ewa Bąkowska, przedstawicielka Rodzin Katyńskich i innych organizacji
gen. broni Andrzej Błasik, dowódca sił powietrznych RP
Krystyna Bochenek, wicemarszałek Senatu RP
Anna Maria Borowska, przedstawicielka Rodzin Katyńskich i innych organizacji
Bartosz Borowski, przedstawiciel Rodzin Katyńskich i innych organizacji
gen. dyw. Tadeusz Buk, dowódca wojsk lądowych RP
gen. bryg. abp Miron Chodakowski, prawosławny ordynariusz Wojska Polskiego
Czesław Cywiński, przewodniczący Światowego Związku Żołnierzy AK
Leszek Deptuła, poseł na Sejm RP
ppłk Zbigniew Dębski, przedstawiciel Kapituły Orderu Wojennego Virtuti Militari
Grzegorz Dolniak, poseł na Sejm RP
Katarzyna Doraczyńska, przedstawicielka Kancelarii Prezydenta RP
Edward Duchnowski, Sekretarz Generalny Związku Sybiraków
Aleksander Fedorowicz, tłumacz Prezydenta RP
Janina Fetlińska, senator RP
Jarosław Florczak, funkcjonariusz Biura Ochrony Rządu (BOR)
Artur Francuz, funkcjonariusz BOR
gen. Franciszek Gągor, szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego
Grażyna Gęsicka, posłanka na Sejm RP
gen. bryg. Kazimierz Gilarski, dowódca Garnizonu Warszawa
Przemysław Gosiewski, poseł na Sejm RP
ks. prałat Bronisław Gostomski, przedstawiciel Rodzin Katyńskich
Mariusz Handzlik, podsekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP
ks. prałat Roman Indrzejczyk, kapelan Prezydenta RP
Paweł Janeczek, funkcjonariusz BOR
Dariusz Jankowski, przedstawiciel Kancelarii Prezydenta RP
Izabela Jaruga-Nowacka, posłanka na Sejm RP
o. Józef Joniec, prezes Stowarzyszenia Parafiada
Sebastian Karpiniuk, poseł na Sejm RP
wiceadmirał Andrzej Karweta, dowódca marynarki wojennej RP
Mariusz Kazana, dyrektor protokołu dyplomatycznego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych (MSZ)
Janusz Kochanowski, Rzecznik Praw Obywatelskich
gen. bryg. Stanisław Nałęcz-Komornicki, przedstawiciel Kapituły Orderu Virtuti Militari
Stanisław Jerzy Komorowski, podsekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej
Paweł Krajewski, funkcjonariusz BOR
Andrzej Kremer, podsekretarz stanu w MSZ
ks. Zdzisław Król, kapelan Warszawskiej Rodziny Katyńskiej 1987 – 2007
Janusz Krupski, kierownik Urzędu ds. Komitantów i Osób Represjonowanych
Janusz Kurtyka, prezes Instytutu Pamięci Narodowej
ks. Andrzej Kwaśnik, kapelan Federacji Rodzin Katyńskich
gen. Bronisław Kwiatkowski, dowódca operacyjny sił zbrojnych RP
płk dr Wojciech Lubiński, lekarz Prezydenta RP
Tadeusz Lutoborski, przedstawiciel Rodzin Katyńskich i innych organizacji
Barbara Mamińska, dyrektor w Kancelarii Prezydenta RP
Zenona Mamontowicz-Łojek, przedstawicielka Rodzin Katyńskich i innych organizacji

Stefan Melak, prezes Komitetu Katyńskiego
Tomasz Merta, podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Dariusz Michałowski, funkcjonariusz BOR
Stanisław Mikke, wiceprzewodniczący Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa (ROPWiM)
Aleksandra Natalli-Świat, posłanka na Sejm RP
Janina Natusiewicz-Mirer, działaczka społeczna
Piotr Nosek, funkcjonariusz BOR
Piotr Nurowski, szef Polskiego Komitetu Olimpijskiego
Bronisława Orawiec-Löffler, przedstawicielka Rodzin Katyńskich i innych organizacji
ks. ppłk Jan Osiński, Ordynariat Polowy Wojska Polskiego
ks. płk Adam Pilch, Ewangelickie Duszpasterstwo Polowe
Katarzyna Piskorska, przedstawicielka Rodzin Katyńskich i innych organizacji
Maciej Płażyński, prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”
gen. dyw. bp Tadeusz Płoski, ordynariusz polowy Wojska Polskiego
Agnieszka Pogródka-Węclawek, funkcjonariuszka BOR
gen. dyw. Włodzimierz Potasiński, dowódca Wojsk Specjalnych RP
Andrzej Przewoźnik, sekretarz ROPWiM
Krzysztof Putra, wicemarszałek Sejmu RP
ks. prof. Ryszard Rumianek, rektor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego
Arkadiusz Rybicki, poseł na Sejm RP
Andrzej Sariusz-Skąpski, prezes Federacji Rodzin Katyńskich
Wojciech Seweryn, przedstawiciel Rodzin Katyńskich i innych organizacji
Sławomir Skrzypek, prezes Narodowego Banku Polskiego
Leszek Solski, przedstawiciel Rodzin Katyńskich i innych organizacji
Władysław Stasiak, szef Kancelarii Prezydenta RP
Jacek Surówka, funkcjonariusz BOR
Aleksander Szczygło, szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego
Jerzy Szmajdziński, wicemarszałek Sejmu RP
Jolanta Szymanek-Deresz, posłanka na Sejm RP
Izabela Tomaszewska, dyrektor Zespołu Protokolarnego Prezydenta RP
Marek Uleryk, funkcjonariusz BOR
Anna Walentynowicz, legendarna działaczka „Solidarności”
Teresa Walewska-Przyjałkowska, wiceprezes Fundacji Golgota Wschodu
Zbigniew Wassermann, poseł na Sejm RP
Wiesław Woda, poseł na Sejm RP
Edward Wojtas, poseł na Sejm RP
Paweł Wypych, sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP
Stanisław Zając, senator RP
Janusz Zakrzeński, aktor
Gabriela Zych, przedstawicielka Rodzin Katyńskich i innych organizacji

Załoga samolotu:
Arkadiusz Protasiuk, kapitan
Robert Grzywna, członek załogi
Andrzej Michalak, członek załogi
Artur Ziętek, członek załogi
Natalia Januszko, stewardessa
Barbara Maciejczyk, stewardessa
Justyna Moniuszko, stewardessa

Polecieli oddać hołd Polakom pomordowanym przed 70 laty przez enkawudzistów. Nie dotarli na miejsce ceremonii. Nie wrócą już do swoich bliskich... Katastrofa lotnicza pod Smoleńskiem sprawiła, że słowo „Katyń” nabrało w sobotę, 10 kwietnia, podwójnie symbolicznego znaczenia.

Las pełen grobów

W 1940 roku wymordowano przetrzymywanych na terytorium Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich żołnierzy polskich – jeńców wojennych osadzonych w specjalnych obozach NKWD w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie. Śmierć w dramatycznych okolicznościach poniosło wtedy również wiele osób cywilnych, aresztowanych i osadzonych w więzieniach na Kresach Wschodnich RP, zaanektowanych przez ZSRR po 17 września 1939 roku. W sumie zginęło ponad 21 tysięcy Polaków. Zostali pogrzebani w zbiorowych mogiłach – w Katyniu pod Smoleńskiem, Miednoje koło Tweru, Piatichatkach na przedmieściu Charkowa i w innych nieznanymi miejscach, których do tej pory nie zdołano jeszcze ujawnić.

Masowych morderstw dokonano w 1940 roku w ścisłej tajemnicy, ale już trzy lata później prawda wyszła częściowo na jaw. Odkryto zbiorowe groby w Katyniu na Smoleńszczyźnie okupowanej w latach 1941 – 1943 przez wojska niemieckie. Dało to początek określeniu „zbrodnia katyńska”. Las katyński był uprzednio miejscem masowych egzekucji obywateli radzieckich, w tym zwłaszcza Rosjan. Z dostępnych i zweryfikowanych dotąd danych wynika, że oprócz Polaków pochowano tam co najmniej 10 tysięcy osób z dawnego ZSRR.

Dlaczego Stalin postanowił uśmiercić wielotysięczną rzeszę Polaków?

Był to z jego strony – jak się powszechnie sądzi – odwet za dotkliwą porażkę poniesioną w wojnie polsko-sowieckiej w 1920 roku. Chciał pozbawić naród polski warstwy przywódczej, elity intelektualnej, której niewątpliwymi przedstawicielami byli m.in. polscy oficerowie, przetrzymywani w obozach jenieckich NKWD. Trafili oni tam w następstwie tragicznego dla Polski paktu politycznego „Ribbentrop – Mołotow”, podpisanego 23 sierpnia 1939 roku między ZSRR a III Rzeszą Niemiecką. Porozumienie nazywane często „czwartym rozbiorem Polski” umożliwiło Armii Czerwonej wkroczenie na terytorium naszego kraju w 17. dniu wojny rozpętanej przez Hitlera. Sowieci rozbroili i zatrzymali tysiące polskich żołnierzy, traktując ich jako jeńców wojennych.

5 marca 1940 roku Ławrientij Beria – ludowy komisarz spraw wewnętrznych ZSRR skierował

do Józefa Stalina notatkę, w której uznał ich za „zdeklarowanych i nierokujących nadziei poprawy wrogów władzy sowieckiej”. Na notatce umieszczono cztery zatwierdzające podpisy: Stalina, Woroszyłowa, Mołotowa i Mikołajana. Biuro Polityczne Komitetu Centralnego Wszechrosyjskiej Komunistycznej Partii Bolszewików postanowiło w tej sytuacji przystąpić niezwłocznie do akcji „rozładowania przeludnionych obozów jenieckich”. Takim eufemistycznym terminem określono polecenie zamordowania tysięcy polskich żołnierzy i policjantów.

Sporządzono odpowiednie listy transportowe. Jeńcy z poszczególnych obozów byli wywożeni w różne miejsca. Sowieci wybierali najczęściej ustronne obszary leśne, w tym m.in. położony z dala od ludzkich skupisk elitarny (!) ośrodek wypoczynkowy NKWD w Katyniu pod Smoleńskiem.



Żołnierze byli transportowani koleją, a następnie samochodami ciężarowymi. Po wyprowadzeniu z pojazdów zaciągano ich nad wykopane w ziemi ogromne doły, zarzucając im na głowy wojskowe szynel i wiążąc ręce sznurami bądź nawet drutami kolczastymi. Funkcjonariusze NKWD zabijali ich z bliskiej odległości strzałami z pistoletu. Strzelano zawsze w kark lub tył czaszki. Niektórych dobijano bagnietami. Masowe zbrodnie na Polakach popełniono w kwietniu i maju 1940 roku.

Przez wiele lat morderstwa były ściśle ukrywane. Rosjanie uporczywie obarczali Niemców odpowiedzialnością za śmierć polskich jeńców. Dopiero w 1990 roku przywódca sowiecki, Michaił Gorbaczow potwierdził oficjalnie to, co większość Polaków wiedziała od dawna – za dramat sprzed 50 lat odpowiada Związek Sowiecki. (luz)



Nadziemne kładki nad miejscami kaźni



Monumentalna konstrukcja stalowa – wejście na teren cmentarza



Tysiące nazwisk pomordowanych Polaków na stalowej płycie



Symboliczny dzwon katyński



Każdego z rozstrzelanych upamiętnia oddzielna tabliczka



Takimi wagonami przywożono polskich jeńców do stacji Gniezdowo (ok. 30 km od lasu katyńskiego)



Jesteśmy razem

10 kwietnia, kilkanaście minut po godzinie 9. Z oddali płynie radiowy komunikat: rozbił się prezydencki samolot, są ofiary śmiertelne. Pierwsza myśl: to niemożliwe. Wsłuchujemy się uważniej w treść informacji. Na pokładzie był nie tylko Lech Kaczyński z małżonką, ale także wiele innych osób ważnych dla naszego kraju. Nie dowierzamy. Dopiero po chwili zaczyna do nas docierać tragiczna prawda. To miała być zwyczajna sobota. Niespodziewanie stała się jednym z najczarniejszych dni w powojennej historii Polski.

Czy to się naprawdę stało? Ktoś przeżył? Co będzie dalej? – takie pytania zadawało sobie tego ranka tysiące Polaków. Doznaliśmy szoku. Straciliśmy prezydenta kraju. Już ten fakt był dla wielu z nas trudny do udźwignięcia. Pod Smoleńskiem zginęli jednak wszyscy pasażerowie i załoga samolotu Tu-154 – w sumie 96 osób. Powoli kojarzyliśmy nazwisko po nazwisku. Docierały do nas informacje o kolejnych zabitych. Członkowie rządu, posłowie, senatorowie, szefowie ważnych instytucji, dowódcy sił zbrojnych, duchowni, przedstawiciele Rodzin Katyńskich.

Jeszcze niedawno niektórych z nich gościliśmy w Gliwicach. Maciej Płażyński – jako szef stowarzyszenia „Wspólnota Polska” – odwiedził w czerwcu ubiegłego roku przebywające w Gliwicach dzieci z Białorusi. Paweł Wypych – jako reprezentant Kancelarii Prezydenta RP – świętował wraz z nami pod Radiostacją rocznicowe obchody wybuchu drugiej wojny światowej. Sławomir Skrzypek, szef Narodowego Banku Polskiego, wręczał w styczniu w gliwickim Muzeum okolicznościowe monety byłym więźniom KL Auschwitz-Birkenau. Ks. biskup Tadeusz Płóski, ordynariusz połowy Wojska Polskiego, odprawiał kilkakrotnie Msze święte w kościele garnizonowym pw. św. Barbary.



Wciąż nie potrafimy ogarnąć rozmiaru tej tragedii. Za każdym nazwiskiem kryje się bowiem inna historia, często niezwykła i znacząca. Służyli Ojczyźnie i zginęli na służbie, udając się w miejsce, w którym 70 lat temu wymordowano polskich oficerów. Szczególnego znaczenia nabrała śmierć przedstawicieli Rodzin Katyńskich – odeszli tam, gdzie niegdyś ich najbliżsi.

W tak strasznym momencie Polacy chcieli być razem. Płakali, modlili się, demonstrowali swój patriotyzm, łączyli się w bólu z rodzinami ofiar katastrofy. W oknach pojawiły się narodowe flagi przyozdobione czarnym kirem. Znow – jak przed pięcioma laty, gdy odchodził Papież Jan Paweł II – zespolił nas smutek i żal. W Gliwicach – tak, jak w innych polskich miastach – zapłonęły znicze. Chwila zadumy połączyła wierzących i niewierzących. (kik-al)





Serce płacze, wiara koi ból

Takie przesłanie niosło ze sobą kazanie księdza biskupa Jana Wieczorka, ordynariusza gliwickiego. Przewodniczył on Eucharystii odprawionej w sobotnie popołudnie, 10 kwietnia, w gliwickiej Katedrze. Licznie zgromadzeni gliwiczanie wspólnie modlili się zarówno w intencji beatyfikacji Jana Pawła II, jak i spokoju dusz tragicznie pomordowanych w Katyniu w 1940 roku oraz ofiar smoleńskiej katastrofy.



Księga kondolencyjna

Wszyscy gliwiczanie pragnący wyrazić swój żal i współczucie dla rodzin ofiar sobotniej katastrofy pod Smoleńskiem mogą wpisywać się do Księgi Kondolencyjnej. Została ona wyłożona w poniedziałek, 12 kwietnia, na pierwszym piętrze gliwickiego Ratusza. Będzie udostępniana do dnia pogrzebu Prezydenta RP, Lecha Kaczyńskiego i jego małżonki Marii Kaczyńskiej – w godzinach od 9.00 do 18.00. Po uroczystościach pogrzebowych w stolicy zostanie przewieziona z Gliwic do Warszawy. Trafi do Kancelarii Prezydenta RP.

KOMUNIKAT

Z powodu tygodniowej żałoby narodowej odwołano wszystkie imprezy kulturalne i sportowe oraz uroczyste spotkania organizowane przez gliwicki samorząd. 14 kwietnia nie odbyła się m.in. ceremonia nadania prof. Jerzemu Buzkowi tytułu Honorowego Obywatela Gliwic (tym samym nie zostało też wykonane wspólne zdjęcie z mieszkańcami). Uroczystość ta zostanie zorganizowana w innym terminie.

W październiku ubiegłego roku na zaproszenie lokalnych władz Smoleńska do Rosji udali się przedstawiciele gliwickiego samorządu. W imieniu gliwiczian złożyli wówczas na cmentarzu w Katyniu symboliczny bukiet biało-czerwonych róż. Od smoleńskiej wizyty minęło pół roku. Teraz – przejęci rozmiarem katastrofy, jaka wydarzyła się na ich ziemi – nasi przyjaciele ze Smoleńska napisali:

Cały Smoleńsk, cała Rosja jest w szoku. Wydarzyła się ogromna tragedia. Wszyscy Rosjanie smucą się razem z całym polskim Narodem. Mamy nadzieję, że starczy nam siły i odwagi, aby przeżyć ten szok. Zawsze byliśmy, jesteśmy i będziemy bratnimi narodami. Jesteśmy z Wami.

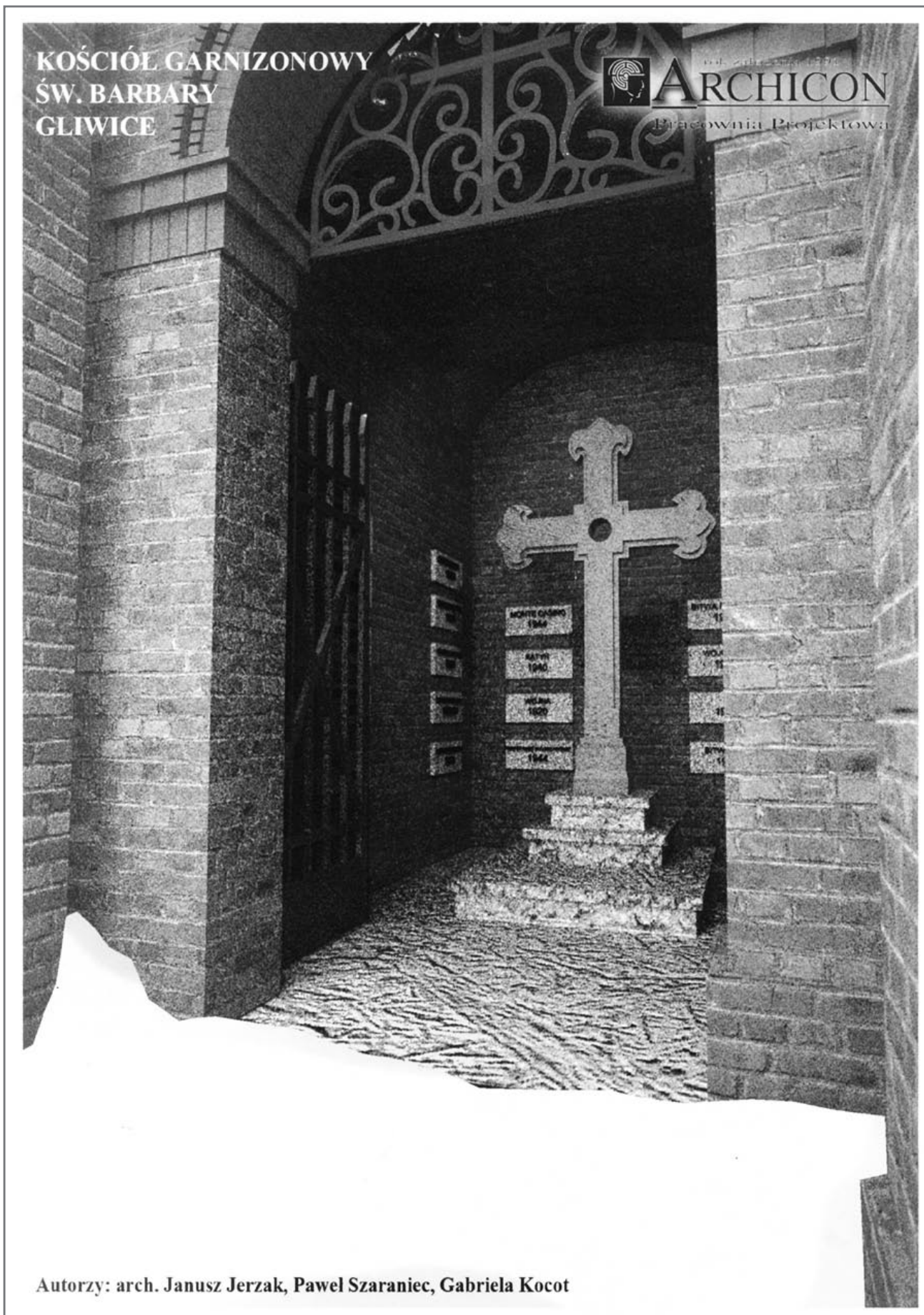


GOLGOTA POLSKA

W najbliższą niedzielę, 18 kwietnia, o godz. 18.00 w kościele garnizonowym pod wezwaniem św. Barbary przy ul. Dworcowej przewidziano uroczystą Mszę świętą w intencji ofiar zbrodni katyńskiej sprzed 70 lat, a także smoleńskiej katastrofy lotniczej sprzed kilku dni. Odprawi ją ks. biskup Gerard Kusz. Podczas Mszy wystąpi chór Akademii Muzycznej z Katowic. Po nabożeństwie nastąpi zaś otwarcie i poświęcenie miejsca pamięci historyczno-patriotycznej GOLGOTA POLSKA.

Znajdą się tam 24 tablice upamiętniające najważniejsze wydarzenia związane z powikłanymi losami narodu polskiego na przestrzeni dziejów. – *Tablice będą stanowić tło dla wyeksponowanego 150-letniego pamiątkowego Krzyża. Każda z nich ma symbolizować wręcz mesjanistyczne wydarzenie historyczne, kiedy to po wzlocie wielkiej idei nastąpiło tragiczne ukrzyżowanie, po którym zdławiona na pewien czas idea wybuchała z jeszcze większą siłą w kolejnym pokoleniu. Przekazywane w ten sposób źródła patriotycznego trwania, przesiąknięte krwią najlepszych synów i córek narodu, pozwoliły na zachowanie świadomości narodowej oraz sił społecznych zdolnych do restytucji państwowości polskiej po 1918 roku, a także zrzucenia jarzma sowieckiego totalitaryzmu po rewolucji z lat 1980 – 1989 – wyjaśnia Andrzej Drogoń, dyrektor Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach.*

Pomysłodawcą utworzenia miejsca pamięci historyczno-patriotycznej GOLGOTA POLSKA w Gliwicach jest ks. ppłk Stefan Zdasienia, który od 2004 roku jest proboszczem parafii wojskowej pw. św. Barbary. Zaplanował on umieszczenie wokół pamiątkowego Krzyża tablic upamiętniających m.in. Konfederację Barską z 1768 roku, Insurekcję Kościuszkowską z 1794 roku, Powstanie Listopadowe z lat 1830 – 1831, rzeź galicyjską z 1846 roku, Powstanie Styczniowe z 1863 roku, I wojnę światową z lat 1914 – 1918, Powstanie Wielkopolskie z 1918 roku, Bitwę Warszawską z 1920 roku, wojnę obronną z 1939 roku, zbrodnię sowiecką z 1940 roku (Katyń, Miednoje, Charków), ludobójstwo w hitlerowskim obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau, Powstanie Warszawskie z 1944 roku oraz śmierć górników kopalni „Wujek” w okresie stanu wojennego w 1981 roku. Tablice pojawią się w jednej z wnęk świątyni. W najbliższą niedzielę odbędzie się w kościele uroczystość z ceremoniałem wojskowym. (luz)



Autorzy: arch. Janusz Jerzak, Paweł Szaraniec, Gabriela Kocot

